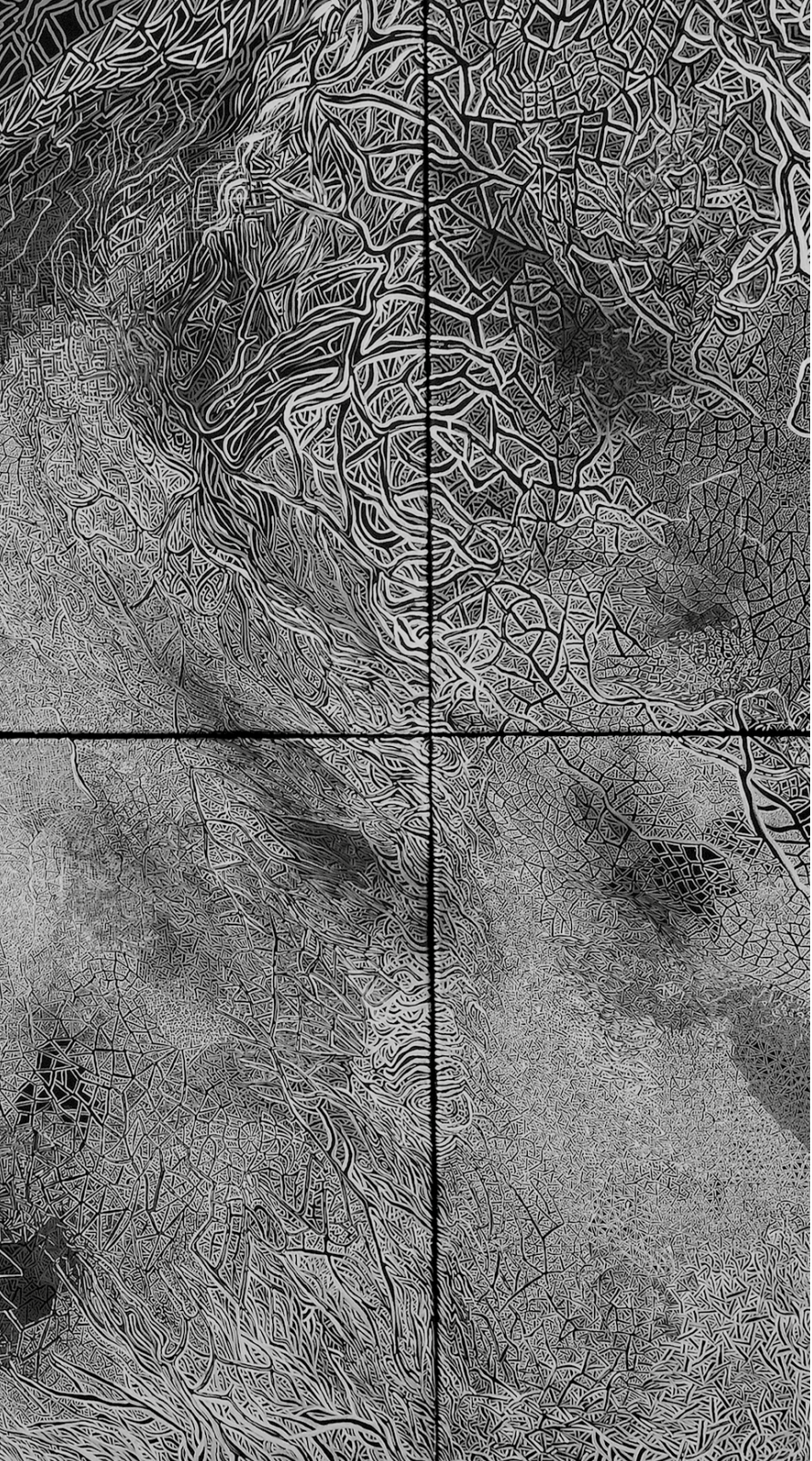
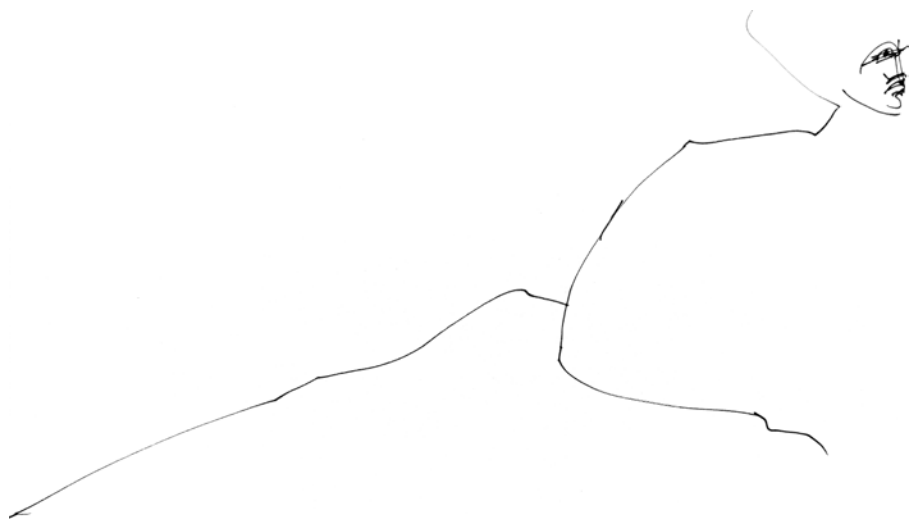


informator

PISMO OKRĘGU WROCŁAWSKIEGO ZWIĄZKU
POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW

/01/
2025
#58





J. Kondratowicz
Pani Z

Jan Kondratowicz, *Pani Z*, tusz, 20 × 28 cm, 2002

SPIS TREŚCI

KOLEŻANKI I KOLEDZY	2
PAŁAC WITRYNY	4
NOMINOWANI DO NAGRODY ROKU	11
III IMPRESJE KŁODZKIE	12
AUKCJA SZPITAL	14
MISTERIUM ZADUSZKOWE 2024	16
CHCIAŁBYM BYĆ MARYNARZEM	18
WYSTAWA SEKCJA TKANINY	22
JUBILEUSZ ROBERTA WIECZORKA	24
ODESZLI 2024 – 2025	26
KOMISJA NABORU PLUS NOWI CZŁONKOWIE	32
KOLORY W METROPOLII	34
GALERIA WIP	40
SEKCJA SOCJALNA – ŚWIĘTA 2024	41
WYSTAWY W NASZYCH GALERIACH	42
INFO O SKŁADKACH	44
REGULAMIN WYSTAWY ARTYSTÓW PLASTYKÓW OKRĘGU O/WROCŁAW	46

KOLEŻANKI I KOLEDZY

fot. Izabela Wodecki



To już za 9 miesięcy wejdziemy w jubileuszowy rok naszej działalności. Osiemdziesiąt lat temu powstały załążki Okręgu Wrocławskiego ZPAP. Możemy być dumni ze wszystkich minionych lat i roli, jaką ARTYŚCI PLASTYCY odegrali w powojennej historii Wrocławia i Dolnego Śląska. Było także o nas słyhać w Polsce i poza jej granicami. Życzymy sobie, by nasza działalność, jako Stowarzyszenia, nigdy nie zgasała.

Na 2025 i 2026 rok Zarząd przygotowuje działania uświetniające jubileusz. Będą wystawy, akcje artystyczne i okolicznościowe wydawnictwa. O wszystkim będziemy informować z dużym wyprzedzeniem.

Zanim jednak dojdzie do świętowania, to borykamy się z codziennością i jej problemami.

- kosztownym remoncie Odwachu (po złożonym wniosku otrzymaliśmy skromne środki z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Czekamy też na decyzję Urzędu Marszałkowskiego). Liczymy bardzo na obiecaną pomoc Gminy Wrocław – właściciela zabytkowego obiektu.
- walką z urzędnikami dotyczącą utrzymania lokalu Na Solnym 11, od dziesięcioleci historycznie związanym i zarządzanym przez Okręg
- oczekiwaniem, po spełnieniu wszystkich wymogów, na decyzję i pomoc ZDiUM w montażu na rogu Kiełbaśniczej i Malarskiej plenerowej galerii, upamiętniającej laureatów Nagrody Roku
- wypełnieniem interesującym programem witryn Pałacu Hatzfeldów i jego wnętrz (mamy podpisane porozumienie do czerwca tego roku)
- troską o uliczkę Jatki, której powinniśmy przywrócić jej pierwotny wygląd i charakter
- przygotowaniem interesujących cyklicznych akcji i plenerów artystycznych (Sokołowsko 2025)
- i najważniejsze – o nowe przyjęcia kandydatów do naszego Związku

Nie zabraknie nam pracy do grudnia.

Już w marcu czeka nas przyjęcie sprawozdania finansowego za 2024 rok. Na wskutek porządkowania, zaniedbanych od lat, zapisów finansowych na naszych kontach (nie bankowych), nasz bilans wyjdzie na małym minusie. Stanie się tak przy znacznym plusie na naszym Okręgowym koncie bankowym.

Być może wspomniana nadwyżka pozwoli nam przygotować dwie okręgowe wystawy, które będą jeszcze w tym roku zapowiadać jubileusz 80. lat działalności.

W czerwcu zaprosimy na Jatkowisko, a w listopadzie na Misterium Zaduszkowe. Trochę nam przykro, że tak mała grupa Koleżanek i Kolegów odwiedza nas wtedy na Jatkach. Otrzymujemy także coraz mniej, kierowanych do biura OW, informacji o Waszych wystawach i jubileuszach.

W większości to dzięki naszej czujności wyłapujemy z portali społecznościowych i Internetu anonse wydarzeń i przenosimy na naszą stronę. Nie zapominajcie o tym obowiązku i o regularnym płaceniu składek. To dla Was istniejemy i działamy.

P.S. Od lutego zostałem wybrany w ASP prorektorem ds. współpracy zagranicznej i promocji. Bez waszego wsparcia i pomocy może mi być trudno godzić te dwie funkcje jeszcze przez połowę kadencji.

Liczę na Was.

prof. Kazimierz Pawlak
prezes OW ZPAP

Dwudziestego piątego lutego zmarł nagle nasz Kolega, wybitny artysta, członek i skarbnik Zarządu Okręgu Witold Liszkowski



PAŁAC WITRYNY

ZPAP OW kontynuuje działania w Pałacu Hatzfeldów.

W ramach akcji artystycznej „W witrynie – kontynuacja 2025” w Pałacu Hatzfeldów prezentowane są prace wybranych artystów, zrzeszonych w Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Wrocławskiego. Celem inicjatywy jest promocja twórczości członków ZPAP OW oraz ożywienie przestrzeni wystawienniczej.

Dotychczas w ramach projektu odbyły się następujące ekspozycje:

- 13 grudnia – 18 stycznia; wystawa prac Mirosława Kocińskiego i Zdzisława Nitki
- 18 stycznia – 20 lutego; ekspozycja Kazimierza Pawlaka i Ewy Poradowskiej-Werszler
- 20 lutego – 14 marca; prezentacja twórczości Stanisława Tomalaka i Tomasza Pietrka

Wszystkie prace prezentowane są w witrynach, co oznacza, że można je oglądać tylko z zewnątrz – są dostępne dla każdego przechodnia, dzięki czemu sztuka staje się częścią miejskiej przestrzeni i codziennego życia. Dodatkowo, dzięki wieczornemu oświetleniu, ekspozycje można podziwiać również w nocy.

Działania w ramach projektu trwają, a kolejne wystawy są w przygotowaniu. Serdecznie zapraszamy do śledzenia naszych inicjatyw i odwiedzania ekspozycji!



KOCIŃSKI

„W witrynie

czna prezentacja prac członków Okręgu Wrocławskiego ZP



[illegible]

W witrynie"

NITKA



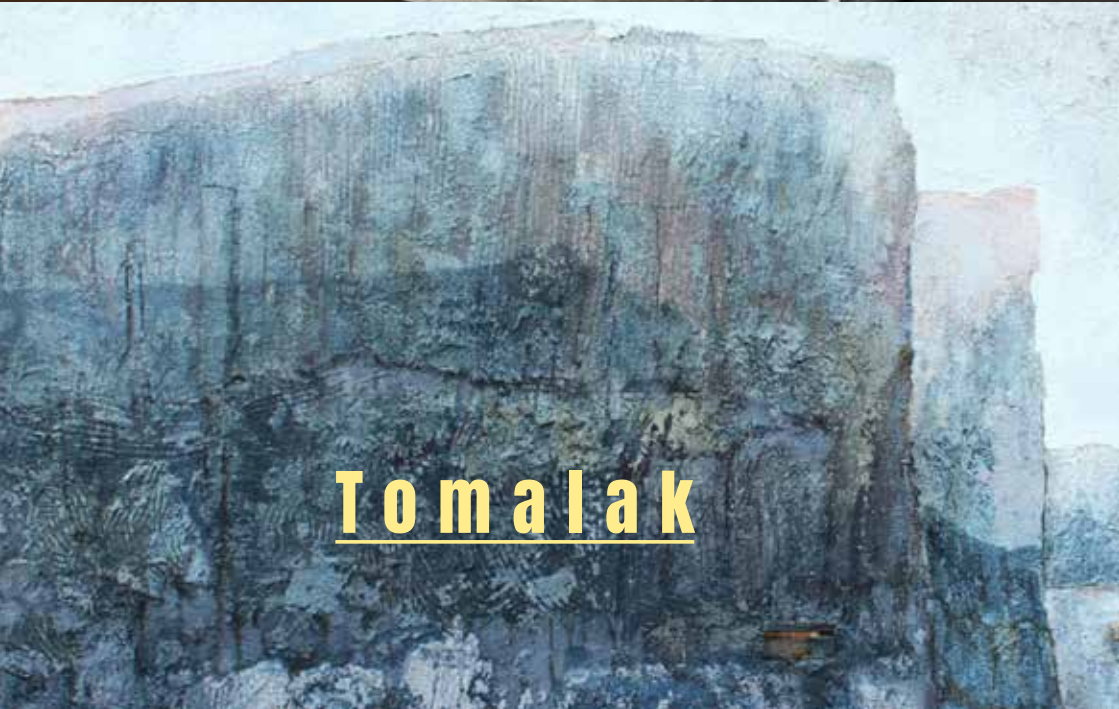
PAWLAK





Poradowska-Werszler





Tomalak

Pietrek



NOMINOWANI DO NAGRODY ROKU

12 NOMINOWANYCH

Zarząd Okręgu Wrocławskiego ZPAP na zebraniu w dniu 27.02.2025 w tajnym głosowaniu wyłonił 12 nominowanych artystów do Nagrody Roku za rok 2024. Laureaci zostaną ogłoszeni 8 kwietnia 2025 roku na spotkaniu w Galerii Mia, pl. Solny 11

1. **Mirosław Antoniewicz** | "Habitat" | 08-23.11.2024, Galeria M, Wrocław
2. **Aleksandra Gisges Dalecka** | "Materia wrażliwa" | 13.01 – 15.03.2024 Centrum Historii i Tradycji w Nisku
3. **Zuzanna Golec Kociolek** | "W poszukiwaniu ciszy" | 16.09.2024 Galeria Tkacka "Na Jatkach", Wrocław
4. **Agnieszka Godsztling** | "Geometria" | 16.09.2024 Galeria Pod Plafonem, Dolnośląska Biblioteka Publiczna Wrocław
5. **Anna Jesinowicz Nguyen** | "Gobelin i haft intuicyjny" | 22.06.2024 Galeria Tkacka "Na Jatkach", Wrocław
6. **Barbara Jankowska John** | "Tożsamość Identity" | 14.06-29.06.2024 Galeria Vivid, Wrocław
7. **Mariusz Mikołajek** | "Poszukiwanie nadziei" | 29.11.2024 – 18.03.2025 Katedra Wrocławska
8. **Edyta Purzycka** | "Ale się porobiło" | 01.08 – 31.08.2024 Pałac Królewski we Wrocławiu
9. **Marlena Promna i Tomasz Pietrek** | "Biorytmy" | 9.08-22.10.2024 Galeria Mirad'or Pizogne, Lungo Lago Tempini 4, Pizogne, Włochy
10. **Marian Waldemar Kuczman** | "Inspiracje. Inskrypcje. Obraz" | 1.01 - 13.02.2024 Galeria Miejskiej we Wrocławiu
11. **Krzysztof Kułacz Karpiński** | "Linia i kolor" | 10.05 – 26.06.2024 Galeria Ars et Historia w Bolkowic
12. **Małgorzata Korenkiewicz** | "Malarstwo" | 05.10 – 24.11.2024 Muzeum Regionalne w Jaworze



ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
WROCŁAW

III IMPRESJE KŁODZKIE

Już po raz trzeci w Lewinie Kłodzkim odbył się Plener Malarski IMPRESJE KŁODZKIE, w którym uczestniczyli artyści plastycy – członkowie Związku Polskich Artystów Plastyków: Jolanta Kasińska – kurator pleneru, Michalina Cieślukowska-Kulmatycka, Maria Hoffman, Janusz Krzysztof Jędrzejec, Krzysztof Kułacz Karpiński, Marta Mamot, Tomasz Olszewski, Stanisław Tomalak, Renata Wojnarowicz i Ania Zawilińska.

Tegoroczna edycja miała miejsce w dniach 24 sierpnia – 3 września 2024 roku. Efekty twórczej pracy, inspirowane lokalną przyrodą i architekturą, zostały zaprezentowane na trzech wystawach poplenerowych.

I. Pierwszy wernisaż wystawy poplenerowej „III IMPRESJE KŁODZKIE”, odbył się 07.12. 2024 w Gminnym Ośrodku Kultury i Bibliotece w Lewinie Kłodzkim.

Wernisaż współorganizowali: Pani Joanna Klimek-Szymanowicz Wójt Gminy Lewin Kłodzki, Pan Jan Bałchan, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki w Lewinie i Pani Marta Jurga. II. Drugi wernisaż poplenerowy odbył się 22 stycznia 2025 roku w Wałbrzyskiej Galerii Sztuki BWA, Wałbrzych, Piotra Wysockiego 29. Wystawa była czynna od 23 stycznia do 9 lutego 2025. Projekt współfinansowany z Budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego

III. Ostatni wernisaż wystawy poplenerowej „III IMPRESJE KŁODZKIE”, odbył się 4 marca 2025 roku w Otwartych Pracowniach Plastycznych we Wrocławiu, ul. Ruska 46C. Wystawa trwała od 4 marca do 13 marca.

Projekt współfinansowany z Budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego

Kurator pleneru oraz wystaw: Jolanta Kasińska



Wernisaż Lewin Kłodzki,
Foto: Krzysztof Kułacz Karpiński



Wernisaż Lewin Kłodzki, Foto: Krzysztof Kułacz Karpiński



AUKCJA SZPITAL

I AUKCJA CHARYTATYWNA MALARSTWA NA RZECZ ODDZIAŁU GERIATRII

Drodzy Członkowie Związku!

Z radością podsumowuję I Aukcję Charytatywną Malarstwa, której celem było wsparcie Oddziału Geriatrii Wojewódzkiego Szpitala im. Gromkowskiego we Wrocławiu. Wydarzenie odbyło się w grudniu 2024 roku, a jego efektem jest poprawa estetyki wnętrz szpitalnych oraz możliwość zakupienia nowoczesnych szafek przyłóżkowych dla pacjentów.

Serdecznie dziękuję wszystkim artystom, którzy odpowiedzieli na naszą prośbę przekazania prac. Ich obrazy, zawieszone w salach, korytarzach i poczekalniach, wnoszą kolor i nadzieję do codzienności pacjentów oraz ich rodzin. Wsparcie ze strony ZPAP, w tym Prezesa Związku oraz Marty Łojek, było nieocenione – od zbiórki obrazów po organizację formalności. Szczególne podziękowania kieruję również do Krzysztofa Rozpondka, który poprowadził licytację z kulturą i uśmiechem.

Aukcja miała dwie odsłony: pierwsza odbyła się 12 grudnia w restauracji Między Mostami, której właściciel, Maciej Nowaczyk, udostępnił lokal bezpłatnie. Druga odbyła się dzięki wsparciu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i miała miejsce 19 grudnia w Pałacu w Pawłowicach podczas koncertu kolęd. Dzięki temu udało się dotrzeć do większej grupy odbiorców i podwoić szanse na sprzedaż dzieł. Dodatkowo, loteria artystyczna z pracami malarskimi i ceramicznymi wzbudziła duże zainteresowanie i stała się inspiracją na przyszłość.

W wyniku aukcji oraz sprzedaży katalogów zebraliśmy około 8 tysięcy złotych, co pozwoliło na zakup nowoczesnych szafek dla pacjentów. Sprzedano połowę obrazów, a pozostałe trafiły bezpośrednio do szpitala, by nadal cieszyć oczy pacjentów. Inicjatywa ta pokazała, że sztuka ma realny wpływ na poprawę warunków hospitalizacji, a dzięki dalszym staraniom planujemy wprowadzić również reprodukcje przekazanych obrazów do sal o ścisłym reżimie sanitarnym.

To wydarzenie to dowód, że małe działania mogą przynieść wielkie zmiany. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu aukcji – to wspólny krok w kierunku lepszej rzeczywistości dla pacjentów geriatrycznych.

Anna Borcz



12.12.2024 (czwartek), 12:00

restauracja Miodrej Mostami, ul. Księcia Witolda 1



Żyroskop Politechnik Łódzkiej, Zakład Inżynierii i Zarządzania
www.ii.zm.p.lodz.pl *Strona Internetowa Wydziału Inżynierii i Zarządzania*
Wydział Inżynierii i Zarządzania *Wydział Inżynierii i Zarządzania*
Wydział Inżynierii i Zarządzania *Wydział Inżynierii i Zarządzania*

Podaruj sztukę – podaruj pomoc!



MISTERIUM ZADUSZKOWE

2024

Roku Pańskiego 2024 wiele plag i niepokojów nawiedziło naszą Ojczyznę, a szczególnie niszczycielska powódź na Dolnym Śląsku wrześniową porą. Wrocław na szczę-



ście tym razem ominęła i późna jesień objawiła się nam łagodnie. Nadchodził czas zadumy. Czas Święta Zmarłych. W poprzednich latach, organizując Misterium Zaduszkowe na naszej uliczce Artystów – Jatkach, próbowałem do niewesołego ze swej natury Święta, wprowadzić trochę koloru i atmosfery znanej z meksykańskiego sposobu celebrowania Zmarłych. Tym razem postanowiłem uczcić naszych zmarłych członków inaczej. Mając na względzie uwagi czynione wobec uprzednich prezentacji, ja i pomagający mi koledzy, postawiliśmy na przejrzystość i troszeczkę elegancji. Mam nadzieję, że przedstawienie wzdłuż całej uliczki Jatki dużych banerów z wizerunkami i nazwiskami naszych zmarłych Artystek, Artystów i małe prezentacje multimedialne, spełniły choć w części te założenia. Wspólnie z pomagającymi mi kolegami z Zarządu i naszego biura, przygotowaliśmy skromny poczęstunek dla odwiedzających nas Gości. Mimo chłodnego wieczoru, chętnych do roz-

mów, wspomnień i refleksji było niemało. Jednym z punktów programu był koncert w ciepłym i zycznym wnętrzu klubu Dziady i Koktajle. Specjalne podziękowanie dla jego organizatorów, właścicieli Klubu. Dziękuję też za współpracę właścicielom galerii. Trochę żal, że na specjalnie w tym celu powieszonym banerze było mało wpisów upamiętniających Zmarłych. Na koniec chcę szczególnie podziękować za pomoc finansową Gminie Wrocław, Wydziałowi Kultury Urzędu Miejskiego i jego Dyrektorowi, p. Jerzemu Pietraszkowi.

Adam Marciniak



CHCIAŁBYM BYĆ MARYNARZEM

Jadwiga Janowska-Kondratowicz

„Chciałbym być marynarzem” to słowa piosenki, w której czuje się tęsknotę za nieograniczoną przestrzenią i wolnością. O tym marzył Jasza, ale życie napisało inny



Struktura bursztynu, technika olejna na płótnie lnianym, 130×100 cm, 1998

scenariusz. Wprawdzie szkoła średnia czyli Liceum Technik Plastycznych w Gdyni Orłowie dawało możliwość obcowania z morzem, chociaż tylko z Bałtykiem, ale jednak.

W akwarelach, temperach i gwaszach z tego okresu widać statki, doki, port i bezmiar wody, przestrzeni, który trudno ogarnąć wzrokiem. W młodzieńczych pracach Jasza czuł się wolnym człowiekiem. Jego tęsknotę za wolnością zobaczymy jeszcze w pracach z późniejszego okresu twórczości.

Po ukończeniu gdyńskiego liceum Jasza podjął studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu na Wydziale Ceramiki i Szkła. W 1967 roku po złożeniu egzaminu magisterskiego, z wynikiem bardzo dobrym i z wyróżnieniem, został zatrudniony na uczelni w charakterze asystenta na tzw. umowie „śmiecioviej”. Wówczas nikt nie używał tego określenia i nie twierdził, że to bezprawne. Osoba, która podejmowała trudną pracę zarabiała wówczas 720 zł miesięcznie. Było to na prawdę niewiele, bowiem wynajem małego mansardowego pokoiku kosztował 500 zł. Tak wówczas było, nikt nie narzekał i każdy cieszył się, że ma możliwość pracy.

W tym samym 1967 roku, z wielką treścią, Jasza spotkał się z ikoną polskiego malarstwa profesorem Eugeniuszem Geppertem, którego miał zostać asystentem. O profesorze mówiło się wiele i różnie. Nie było internetu, z którego można było dowiedzieć się sporo o danej osobie. Wszystkiego trzeba było doświadczyć na własnej skórze. Pierwsze (nieoficjalne jeszcze) spotkanie panów odbyło się w uczelnianej kawiarni, gdzie na wstępie profesor zapytał Jaszę (profesor zwracał się do Jaszy per panie Janku) ile kostek cukru używa do kawy. Kiedy usłyszał, że jedynie jedną, bardzo się ucieszył i powiedział – to dwie pozostałe będą dla mnie (Geppert był fanem kawy i cukru).

To były lata, w których Jasza wiele uczył się od Mistrza, który uważał, że sztuka jest najważniejszą rzeczą w życiu artysty, życie bez niej nie ma sensu. Jeśli się to zrozumie, to wtedy można zająć się twórczością, np. „malować”. Od Gepperta Jasza nauczył się zasad przygotowywania zadań dla studentów, m.in. ustawiania martwej natury. Umiejętność ta pomogła mu w dalszej pracy. Oprócz przekazywania profesorowi dodatkowego cukru do szklanki kawy Jasza miał również za zadanie częstowanie Mistrza papierosami. Do pakietu usług wchodziła także pomoc przy ubieraniu płaszcza (w zimie kozucha). Do każdego spotkania, a w zasadzie do zajęć z profesorem, Jasza przygotowywał się jak do egzaminu. Profesor wiele dawał, ale i wiele wymagał, przekazując jednocześnie swoje poczucie wiary w malarstwo.

O tym, że Geppert bardzo poważnie potraktował przyjęcie nowego asystenta, może świadczyć korespondencja jaką Jasza otrzymywał od profesora jeszcze przed rozpoczęciem pracy. Były w niej wytyczne dotyczące prowadzenia zajęć, informacje o reorganizacji uczelni, ale najważniejszą rzeczą było – zdaniem profesora – mądre przygotowanie zadań dla studentów. Tych rad dla Jaszy było wiele, aż siedem, ale jedna z nich wydaje się szczególnie istotna: *proszę nie pozwalać malować na starych płótnach, to manieruje i utrudnia pracę, powstają przypadkowości, z którymi nie można sobie dać rady*. I tej zasadzie Jasza był wierny w swoim malarstwie.

W 1971 roku praca w dalszym ciągu opierała się na umowie „śmiecioviej”. Nastąpiła jednak zmiana i przejście do pracowni rysunku Mieczysława Hoffmana oraz awans na stanowisko starszego asystenta. Praca ze studentami pierwszych lat wymagała większego nakładu pracy – przeglądania prac domowych, przeglądów

semestralnych, prowadzenia plenerów. Po śmierci Hoffmana Jasza samodzielnie prowadził pracownię rysunku, a bez przygotowania pedagogicznego było to wielkim wyzwaniem!

Wreszcie w 1972 roku Jasza otrzymał etat nauczyciela akademickiego, co zaowocowało zmianą warunków bytowych i możliwością intensywniejszej pracy twórczej. W tamtym czasie skupił się głównie na pejzażu. Warto zacytować słowa samego Jaszy, które wiele wyjaśniają: *Zainteresowanie pejzażem zaczęło się prawdopodobnie w momencie dokumentowania natury (slajdy) podczas wycieczek, plenerów i urlopów. Pejzaż wciągał i niepokoił. Gromadziłem w pamięci wrażenia, notowałem szczegóły, szkicowałem. Nagromadzenie notatek zmusiło mnie do podjęcia próby opracowania materiału i realizowania tematów na płótnie. Nie wszystkie koncepcje po opracowaniu realizuję. Wybieram te, które uważam za słuszne według moich odczuć estetycznych. Realizuję te, w których wszystkie elementy składowe powiązane są ze sobą na zasadzie kontrastów malarskich, stanowią żywą organiczną całość i podane są w formie uporządkowanej i zdyscyplinowanej. Pierwotne założenia kompozycyjne jak i kolorystyczne w trakcie pracy ulegają częściowym zmianom na rzecz jednności układu i harmonii całości. Chciałbym, aby w moich pracach kolor nie tylko*



Trzecia pora roku, technika olejna na płótnie lnianym, 47×60 cm, 2008.

konstruował płaszczyznę obrazu, ale był integralną częścią kompozycji malarskiej, podkreślał trafnie wyrażone treści, żeby z wyszukaną gamą barwną, potęgował nastrój w obrazie. Staram się zachować czytelność treści, a jednocześnie przekazywać własne widzenie rzeczywistości wynikające z osobistych odczuć i refleksji związanych z niepowtarzalnością i zagadkowością świata.

W 1973 roku Jasza został przydzielony do pracowni docent Wandy Gołkowskiej – artystki o znacznym dorobku artystycznym. Był to okres wytężonej pracy, realizowania kursów dla nauczycieli wychowania plastycznego i prowadzenia pracowni technik malarskich. Podziwiałam Jaszę za pracowitość, wyrozumiałość w stosunku do młodych jak i systematyczne douczanie się z zakresu pedagogiki. Trzeba przyznać, że trudno

być jednocześnie malarzem i pedagogiem. Każda z tych dyscyplin wymaga czasu i zaangażowania. Aby być dobrym pedagogiem trzeba lubić studentów – jako grupę i każdego studenta indywidualnie.

Rok 1976 przyniósł następną zmianę i pracę z docentem Władysławem Kamińskim.

Kolejne lata, to dalsze wspinanie się po stopniach kariery naukowej, aż do uzyskania stopnia profesorskiego.

W dniu 7 czerwca 2022 roku nagle zmarł – tak szybko, jak szybko żył.

Nikt nie znał Jaszy lepiej niż ja, byliśmy razem sześćdziesiąt lat i dlatego mogę powiedzieć, że był osobą dobrą i prawą. Również bardzo pracowitą. Cenił rady kolegów artystów i profesorów. Przez całe życie uczył się i uważał, że szkoda marnować czasu na głupstwa. Dokumentował wszystkie prace – nawet szkice, rysunki czy wstępne projekty obrazów. Wiedziała, że był skrupulatny. Dokładności wymagał od siebie, ode mnie, od swoich córek, ale przede wszystkim od studentów. Nie tolerował kłamstwa – zwłaszcza kiedy przeglądał prace studenckie i słyszał przeróżne opowieści dotyczące trudności w zrealizowaniu prac semestralnych czy domowych. Wolał najgorszą prawdę niż najpiękniejsze kłamstwo, i takim chcemy go zapamiętać.



WYSTAWA SEKCJI TKANINY

SEKCJA TKANINY ARTYSTYCZNEJ PRZY ZPAP OW
PRZYJMUJE NAZWĘ **NEXUS** – NOWY ROZDZIAŁ
W HISTORII SZTUKI WŁÓKNA

W listopadzie 2024 roku Sekcja Tkaniny oficjalnie przyjmuje nową nazwę – NEXUS. To symboliczny moment, który podkreśla pięcioletni dorobek sekcji oraz jej dynamiczny rozwój na polu Sztuki Włókna. Uroczyste nadanie nazwy zostało połączone z wyjątkową wystawą, która miała miejsce w Galerii Tkackiej na Jatkach we Wrocławiu.

Idea wystawy – tkanina jako współczesne medium artystyczne

Wystawa, przygotowana z okazji jubileuszu, stanowi manifest artystyczny, ukazując bogactwo i różnorodność współczesnej tkaniny artystycznej. Jej celem jest nie tylko prezentacja twórczości członków sekcji, lecz także zwrócenie uwagi na niezwykle możliwości, jakie kryje w sobie Sztuka Włókna.



Tkanina, mimo swojej długiej tradycji, wciąż ewoluuje i pozostaje istotnym medium w sztuce współczesnej. Artyści nieustannie eksperymentują z nowymi technikami, łącząc tradycyjne metody tkackie z nowoczesnymi technologiami, nietypowymi materiałami i nowatorskimi formami wyrazu. Prace prezentowane na wystawie pokazują, że tkanina nie jest jedynie elementem rzemiosła czy dekoracji – to pełnoprawna, dynamiczna dziedzina sztuki, która wchodzi w dialog z innymi nurtami plastycznymi.



JUBILEUSZ ROBERTA WIECZORKA



„Wykorzystać czas” – to tytuł wystawy prezentowanej w Galerii Tkackiej na Jatkach we Wrocławiu. Wernisaż Roberta Wieczorka odbył się 7 lutego 2025 roku, organizowany z okazji 30-lecia jego pracy twórczej. Artysta, zamiast przygotowywać wystawę retrospektywną, podsumowującą dorobek, zdecydował się zaprezentować swoje najnowsze prace, które najlepiej oddają jego obecne zainteresowania oraz artystyczne poszukiwania.

Na ekspozycji znalazło się 15 tkanin pochodzących z dwóch cykli: Kręgi, Galgale oraz Macewy. Oba te cykle mają głęboko refleksyjny charakter i są wynikiem wewnętrznych przeżyć artysty w kontekście ostatnich wydarzeń, które wstrząsnęły światem i miały bezpośredni wpływ na jego twórczość. Inspiracją do ich powstania były dwa kluczowe momenty – pandemia COVID-19 w 2020 roku oraz wybuch wojny w Ukrainie.





Dla Wieczorka tkanina nie jest jedynie medium artystycznym, ale również nośnikiem pamięci i emocji. W swoich pracach podejmuje dialog z przeszłością, historią i współczesnością, szukając symboli, które łączą różne epoki i doświadczenia. Wystawa ta stanowi próbę uchwycenia i przetworzenia trudnych tematów, z którymi mierzymy się jako społeczeństwo, oraz refleksję nad upływem czasu i ludzką egzystencją.



ODESZLI 2024 – 2025

Maria Rogala 1930 - 2024



Dziesiątego listopada br., w wieku 94 lat, zmarła Maria Rogala, znana i ceniona artystka, nieustrudzona malarka, przez dziesięciolecia obecna na kulturalnej scenie Legnicy.

Maria Rogala urodziła się w 1930 roku we Lwowie. Po wojnie, wraz z rodziną, przyjechała najpierw na Górny, a później na Dolny Śląsk. Studia rozpoczęła we wrocławskiej PWSSP, a po pierwszym roku przeniosła się do krakowskiej ASP na Wydział Włókienniczy, na którym uzyskała dyplom w 1956 roku.

Artystka należała do pokolenia pionierów, którzy osiedli się w Legnicy budując swoją powojenną egzystencję. Przez wiele lat zawodowo związana była z oświatą – pracowała jako pedagog, metodyk wychowania plastycznego oraz instruktor sekcji plastycznej. Była członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków.

W ostatnich latach życia krytykom i młodym adeptom sztuki imponowała swoją artystyczną pasją, jej przekrojowa wystawa „90 dzieł na 90 lat”, prezentowana kilka lat temu w Galerii Sztuki, była dowodem na to, że malarstwo było jej prawdziwą, codzienną pasją i sposobem na życie.

Artystka, która w 2021 uhonorowana została odznaką „Zasłużony dla Legnicy”, w swoich pracach posługiwała się głównie olejem, akrylem i akwarelą. W jej dorobku znajdowały się sielskie pejzaże, kolorowe martwe natury i kwiaty - płótna, które zawsze wzbudzały w widzach sympatię.

Prace Marii Rogali można było oglądać na wielu wystawach, także w legnickiej Galerii Sztuki. Pokazy jej malarstwa miały miejsce w wielu miastach Polski, między innymi w Jeleniej Górze, Gliwicach i Warszawie.

Ostatnie wystawy malarstwa Rogali odbyły się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Złotorzy oraz w Domu Kultury Atrium w Legnicy. Jej obrazy są powszechnie doceniane nie tylko wśród znawców sztuki. Znajdują się w zbiorach prywatnych w kraju, a także poza nim: w Anglii, Szwecji, Niemczech i w Stanach Zjednoczonych. O ich popularności decyduje zapewne piękna kolorystyka i nastrojowa atmosfera.

Z jej odejściem Legnica traci ostatnią z grona twórców, którzy działali w mieście jeszcze w latach 60. XX wieku i wspólnie budowali podwaliny życia artystycznego.

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się, 14 listopada, w kaplicy cmentarnej miejskiego Cmentarza Komunalnego w Legnicy, przy ul. Wrocławskiej, o godz. 13:30.

Wyrazy głębokiego współczucia składamy rodzinie i bliskim.



Źródło: <https://portal.legnica.eu/aktualnosci/nie-zyje-maria-rogala-nestorka-legnickich-artystow,20403,1,6.html>

ODESZLI 2024 – 2025

WITOLD LISZKOWSKI 1954 - 2025



Witold Liszkowski był niewątpliwie postacią nietuzinkową, nie mieścił się w ramach konwencji: zawsze nieco buńczuczny, dyskutujący, żarliwie sprzeczący się o swe racje na temat sztuki i życia artystów; ale także potrafił słuchać innych i uczyć się. On – artysta wizualnych przestrzeni – nieodmiennie dopełniał

je swym, cierpliwie kształtowanym, myśleniem o zacięciu filozoficznym. Często odwoływał się w swej argumentacji do tekstów teoretyczno – poznawczych, odbierających sztukę w kategoriach społecznych, czy szerzej: filozoficznych...Choć traktował je – te źródła, jak na artystę przystało – po artystowsku, wybierając z nich to co podbudowywało jego refleksję, zawsze potrzebną w kontekście aktualnych efektów współczesnej sztuki. Cenił stąd artystów o myślowo – konceptualnym podejściu do twórczości. Chętnie podpierał się (cytował) refleksją na temat sztuki m.in. takich osobowości jak: Zbigniew Dłubak, Jan Świdziński, Andrzej Lachowicz czy opinią prof. Grzegorza Dziamskiego – teoretyka sztuki konceptualnej. A jak pamiętam – z własnej obserwacji – postawę taką pielęgnował już od lat 70. XX wieku, gdy jeszcze jako student ówczesnej PWSSP, wraz z kolegami organizował, utrzymane w duchu postkonceptualnym działania grupy „Sztuka i Teoria”. Taka podbudowa teoretyczna; ciekawość uzasadnień, tłumaczeń sensów współczesnej sztuki, jej posłannictwa ale także jej „bezradności” w świecie konsumpcji i hedonizmu – zawsze go pociągała i inspirowała do działań.

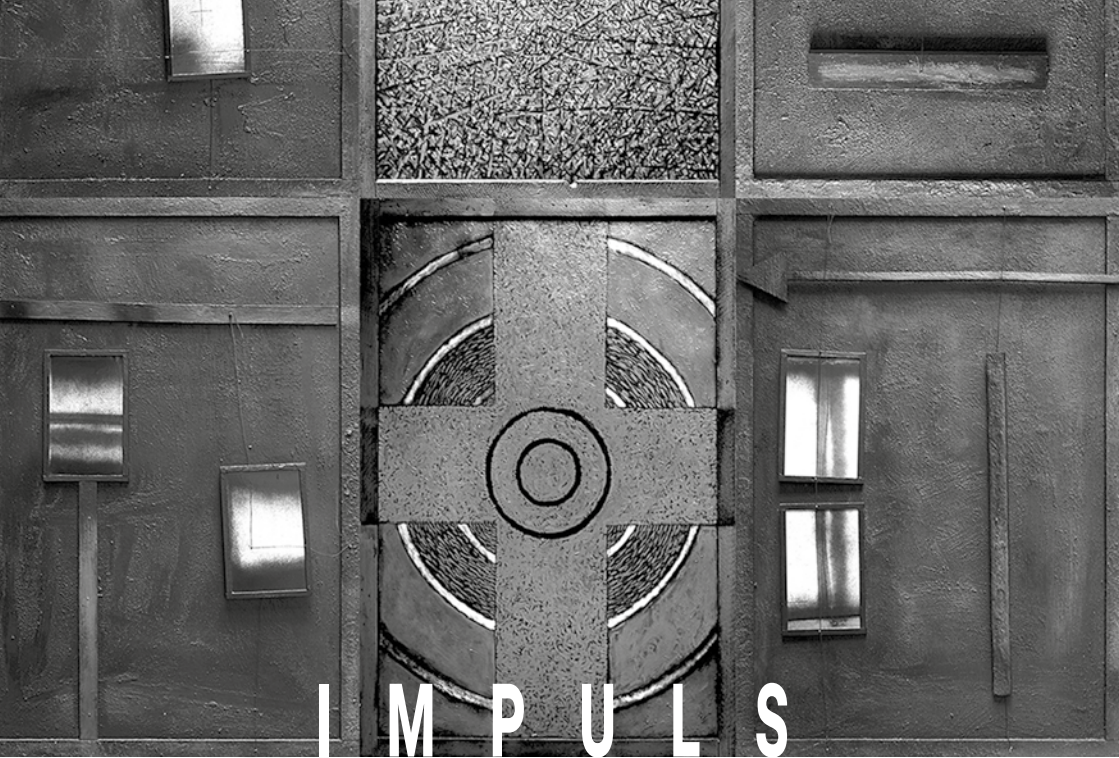
Witolda Liszkowskiego nie ominął kryzys sztuki postkonceptualnej z przełomu lat 70. i 80., gdy sytuacja społeczna i polityczna na świecie (a szczególnie w Polsce w efekcie zrywu „solidarnościowego”) zmusiła do przewartościowania dotychczasowej koncepcji (uprawianej) sztuki, przez wielu artystów. Do łask wróciła wtedy ekspresja (tzw. neoekspresja, „nowi dzicy” itp.), z jej myślowymi uproszczeniami ale też z silnie

emocjonalnymi postawami. Spontaniczny gest – zrozumiały wobec rangi społeczno-kulturowych ówczesnych przemian – raczej eliminował ekspansję dywagacji teoretycznych, ale nie zahamował rozwoju sztuki nowych mediów (a także perspektyw cyfryzacji, roli internetu itd.). Po tym przełomie wielu awangardowo nastawionych artystów już nie powróciło na scenę ówczesnej sztuki, zamykając się we własnych resentymentach lub poświęcając się całkowicie komercji. Witek należał do tych, którzy nie poddali się, i w tej nowej sytuacji znalazł dla siebie własną, autonomiczną, ścieżkę rozwoju artystycznego. Malował serie i cykle prac (najczęściej – monochromatycznych) w wypracowanej przez siebie stylistyce; były to: znakowe, abstrakcyjno – strukturalne obrazy (i obiekty) wewnętrznych doznań artysty, świadomego już tej zmienionej sytuacji społeczno – egzystencjonalnej. Tu trzeba dodać, że ten aspekt trudów życia artystycznego (braku stabilności twórców w kapitalizmie liberalnym) był przez Witka odczuwalny i w pewnym sensie również determinujący jego życiowe wybory.

Malarski więc, spektakularny powrót Witka na scenę sztuki, a jednocześnie niejako odwrót od skrajnego niekonceptualnego obrazowania, odznaczał się pełnym sukcesem od strony warsztatowej ale też byłby swoistym nawiązaniem do jego wcześniejszych aspiracji teoriopoznawczych w tym zakresie. Artyście udawało się to osiągnąć w cyklu rozbudowanych formach instalacji malarsko – fotograficznych, uzupełnianych rysunkami, zapisami i obiektami naturalnymi oraz celowo stwarzanymi – w efekcie czego wybijała się nadrzędna treść i cel tych zestawień: to była gloryfikacja pamięci o istotnych dla autora osobach, o artystach i refleksji na temat dotychczasowego jego życia osobistego i twórczego. Łączył te dwa obszary fascynacji we wspólnym wyrazie: emocjonalno – intelektualnym. Był tu mistrzem i celebrantem pamięci indywidualnej i kulturowej (zbiorowej).

Swoistym paradoksem jego życia i smutnym zbiegiem okoliczności było to, że wraz z Bogusławem Jasińskim (wybitnym teoretykiem sztuki i filozofem) zaczynał swą znaczącą już wówczas karierę w akcjach „Sztuki i Teorii”, a zakończył podczas spotkania w Klubie Muzyki i Literatury (25 lutego br.), zaproszony przez Jasińskiego (wraz z trójką innych artystów) do swoistego artystycznego dopełnienia mini seminarium pt. „Stąd do wieczności albo trochę dalej”, promującego fakt wydania jego dzieła analizującego Psalmy. Witek to zaproszenie potraktował – i zaangażował się swoją wypowiedzią – tak emocjonalnie, jednocześnie utrzymaną we wzniosłej i erudycyjnej stylistyce, że jego wystąpienie stało się w istocie rzeczywistym podniosłym głosem artysty, poświadczającego ideę myślenia w sztuce, i o sztuce; której Psalmy – wzniosła poezja – były tu pretekstem. Jego organizm nie wytrzymał tego wzmożenia; odszedł niejako będąc „na scenie” sztuki, w zaangażowaniu się w nią. I niech tak Witek Liszkowski pozostanie („na wieczność”) w naszej pamięci.

Andrzej Saj



Pamięci W.L.

Sztuka nie zdołała go ocalić,
choć wierzył w nią żarliwie;
zdławiła go swym milczeniem
gdy uzasadniał jej powinności wobec

Wobec świata, który był obojętny
i nie czekał na jego deklaracje,
że tylko ona... bo tak spontanicznie
nie trzeba rzucać się w wieczność.

Swego podziwu nie mogąc opanować
był już we wzlocie nad dolinę;
gdzie czekała na niego mroczna dal,
a on czuł się tam – osamotniony...

Bywają takie poruszenia pięknem,
że serce nie zdoła dotrzymać
tego zachwytu: zamiera zawstydzone;
tylko obłoki zawsze oferują wolność...

Andrzej Saj

ODESZLI 2024 – 2025

Pożegnanie Zofii Jabłońskiej-Sokół i Zdąbłusza Tadeusza

Z głębokim smutkiem żegnamy naszych członków ZPAP OW, którzy odeszli w 2024 roku.

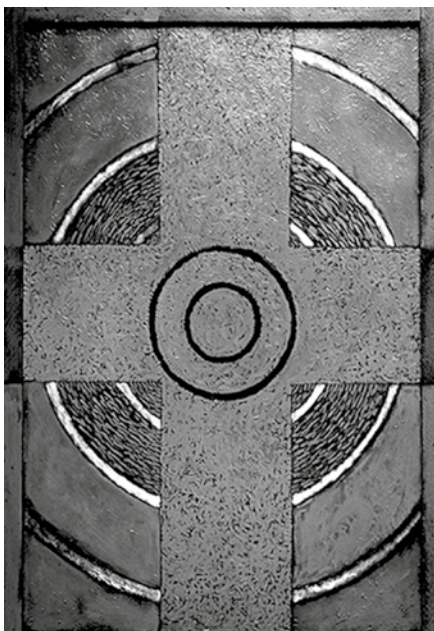
Zofia Jabłońska-Sokół (1931–2024) zmarła 18 października w wieku 93 lat.

Zdąbłusz Tadeusz (1946–2024) przez lata był częścią naszego środowiska artystycznego.

Ich odejście to wielka strata dla świata sztuki. Rodzinom i bliskim składamy wyrazy współczucia.

Zofia Jabłońska-Sokół (1931–2024)

Tadeusz Zdąbłusz (1946–2024)



KOMISJA NABORU NOWI CZŁONKOWIE

Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna:

1. Katarzyna Kulpa (Wrocław) – malarstwo – rada artystyczna
2. Ireneusz Botor (Katowice) – malarstwo, rysunek, grafika
3. Ewa Janus (Kraków) – rzeźba
4. Jolanta Herma-Pasińska (Bielsko-Biała) – ceramika
5. Katarzyna Zbierska-Michalak (Łódź) – malarstwo/tkanina artystyczna/grafika
6. Piotr Bożyk (Kraków) – wzornictwo

Sekretarz komisji: Adam Włodarczyk

Przyjęci na podstawie dorobku artystycznego:

1. Zbigniew Antoni Hübsch
2. Katarzyna Joanna Pajorska
3. Marek Zyga

**Przyjęci do Okręgu Wrocławskiego ZPAP na podstawie dyplomu
ze stopniem magistra sztuki**

2023

1. Kamil Krystian Klucowicz
2. Marcin Czeski
3. Joanna Turkiewicz-Dąbrowska
4. Robert Jagiełłowicz
5. Maciej Ratajczak
6. Monika Bilskia
7. Aleksander Sielicki
8. Nadia Żuridowa

2024

1. Nastazja Anna Gofroń
2. Maja Maria Gajewska
3. Dorota Kozak
4. Piotr Baranowski
5. Karolina Skorek
6. Grzegorz Sypko
7. Marta Szajneman-Szuba
8. Jan Krzysztof Głąb 2025
9. Jadwiga Kosikowska
10. Wioletta Kulewska- Akyel

2025

1. Jadwiga Kosikowska
2. Wioletta Kulewska- Akyel



KOLORY W METROPOLII

KIEDY ŻYJESZ W WIELKIEJ METROPOLII, NIE UCIEKNIESZ OD WSPOMNIEŃ.

Wszystko się zmienia i ulega ciągłej transformacji. W 1989 roku miałem przyjemność brać udział w wielkiej wystawie „Europa Twórców Utopie” (L’Europe des Créateurs Utopies) w Grand Palais, zbudowanym w 1900 roku na Wystawę Światową, równoległe do budowy wieży Eiffla. Zaprosiłem wówczas do wspólnej wystawy Majora z Pomarańczową Alternatywą. W tamtym czasie Grand Palais był podzielony na standy ekspozycyjne. Dziś, po wielu latach remontu, artyści mogą wykorzystać całą olbrzymią przestrzeń tego miejsca. Przykładem jest trwająca jeszcze retrospektywa japońskiej artystki Chiharu Shiota. Powracają mi kolejne wspomnienia z Wrocławia, kiedy to budowałem wielki krąg z labiryntem, by publiczność mogła przejść przez ciasny, otaczający ich ciemny korytarz. Dziś krążymy w labiryncie utkanym z ulubionego elementu performatywnych działań – cienkiej, czerwonej jedwabnej nici. Japońska



Chiharu Shiota

artystka, wykorzystując monumentalną przestrzeń ekspozycyjną, wprowadza nas i nasze zmysły w doznania, które nazywa „Drzeniem duszy”. W centralnej części znajdują się łodzie, fortepian i krzesła ułożone w sieć z włókien, tworząc intrygujący widok. Obok leżą sterty walizek, skłaniające do myślenia o emigrantach. W połączeniu z siecią czerwonego jedwabiu, całość wygląda jak ostrzeżenie o zbliżających się konfliktach, które mogą nas nie ominąć – wpadniemy w sieć krwistej pajęczyny.



Chiharu Shiota

Prace Chiharu Shiota są bogate w detale i przyciągają uwagę. Każdy element wystawy zachęca do refleksji i dłuższego zatrzymania się nad ich formą. Wystawa „Drzenie Duszy” będzie czynna do 19 marca w Grand Palais w Paryżu, a następnie przeniesie się do Turynu we Włoszech, a później do Stanów Zjednoczonych.

Zarówno delikatna, a zarazem przytłaczająca pajęczyna Shioty i pulsujący kolor to czysta energia. To już tym razem na innej wystawie kolor jako emocja, jako kod kulturowy i narzędzie manipulacji – „ChromAmour, une métamorphose”. To wystawa w Maison du Danemark, która odbędzie się w lutym i marcu 2025 roku. Duńska artystka Lise Haller Baggesen stawia kolor w centrum swoich artystycznych badań.

Haller Baggesen



Chiharu Shiota





AL Thani

To wystawa, która ukazuje, jak percepcja barw wpływa na odbiór rzeczywistości, jak kultura warunkuje nasze odczucia wobec palety chromatycznej oraz jak artyści wykorzystują kolor do budowania narracji. Prezentowane prace mają swoje źródło w 2020 roku, w czasie pandemii. Lise Haller Baggesen, odizolowana w swoim chicagowskim atelier, wyobrażała sobie spekulatywne scenariusze nowych światów, wykorzystując materiały, które miała pod ręką: ubrania i tkaniny znalezione w secondhandach oraz farby. Z tych pierwszych prób powstał zbiór tekstylnych dzieł o żywych kolorach, łączących malarstwo z wzorami tkanin. Prace te są performatywne, ponieważ podlegają różnym aranżacjom i mogą ewoluować.

Uniwersalność języka koloru znajduje również odzwierciedlenie w nowej wystawie „Collection Al Thani” w paryskim Hôtel de la Marine, która od jesieni 2024 roku zaprasza w podróż przez sześć fundamentalnych barw: czerni, biel, czerwień, żółć, błękit i zieleń. Ekspozycja, łącząca 80 obiektów z pięciu kontynentów – od neolitu po współczesność – jest nie tylko artystycznym wydarzeniem, ale również głęboką refleksją nad uniwersalnym i wieloznacznym językiem koloru. To wezwanie do odkrywania, jak barwy kształtują narracje kulturowe, emocje i tożsamość. Wystawa została zaprojektowana przez Hélène de Givry, kuratorka kolekcji Al Thani Foundation, której ród rządzi Katarzem od połowy XIX wieku. Kolor jako kod cywilizacji przetwarzany jest w każdej kulturze przez pryzmat własnych mitów, religii i środowiska. Na wystawie „Al Thani” czarna rzeźba Fang-Betsi z Afryki, symbolizująca duchową ochronę, kontrastuje z europejską



Alt Hani, fot. Didier Plowy

czernią kojarzoną z żałobą i elegancją. Biel, obecna w rzymskim marmurze jako emblemat czystości, w Chinach staje się kolorem śmierci. Czerwień mogolskiego nargila oznacza władzę, podczas gdy w Azji jest kolorem szczęścia i dobrobytu, jak w tradycyjnych weselnych szatach. Te kontrasty podkreślają, że kolor to nie tylko pigment – to „kapsuła czasu”, która przechowuje historię, wierzenia i technologie.

Wystawa zwraca uwagę na związek między techniką a kolorem. Olmecka siekiera z jadeitu (zieleni) łączy się z życiodajną siłą natury, podczas gdy średniowieczny relikwiarz Świętego Ludwika (żółć) wykorzystuje złoto jako symbol boskiego światła i władzy. W Egipcie błękit, uzyskany z lapis lazuli, był kolorem boskości – niebieskie inkrustacje zdobiły posągi faraonów, łącząc niebo z ziemią. Współcześni artyści, jak Van Gogh czy Kandinsky, czerpali z tych tradycji, eksperymentując z emocjonalną siłą barw. Joseph Addison, patron wystawy, twierdził, że kolor to „język duszy”. W psychologii, ciepłe tonacje (czerwień, żółć) budzą energię, ale i niepokój, jak w „Krzyku” Muncha.

Chłodne kolory (błękit, zieleń) wprowadzają medytacyjny spokój, co widać w „Liliach wodnych” Moneta. Współcześni twórcy, jak koloryści, wykorzystują tę wiedzę w marketingu, designie, a także w sztuce zaangażowanej, używając czerwieni do krytyki przemocy.

W dobie globalizacji zderzenie symboliki kolorów staje się wyzwaniem. Biel w reklamach Zachodu promuje czystość, ale w Azji może być odbierana jako tabu. Zielony, uniwersalny symbol natury, w islamie oznacza raj, a w średniowiecznej Europie – niepewność. Wystawa „Al Thani” pokazuje, że dialog kultur jest możliwy właśnie poprzez kolor – jak w zestawieniu egipskiej głowy z błękitu i buddyjskich wizerunków Kryszny. Starożytni mistrzowie, pozbawieni współczesnych pigmentów, sięgali po ochrę, indygo czy złoto, by wyrazić sacrum. Dziś, gdy paleta barw jest nieskończona, warto wrócić do korzeni – jak Olmekowie, którzy w jadeicie widzieli więcej niż kamień: „żywą esencję ziemi”. Eksperymenty z materiałem (drewno, metal, tkanina) i techniką (od mozaiki po cyfrowe RGB) mogą stać się mostem między tradycją a awangardą.

„La couleur parle toutes les langues” (Kolor przemawia we wszystkich językach) to nie tylko wystawa – to manifest uniwersalności sztuki. Kolor, choć różnie interpretowany, pozostaje wspólnym kodem ludzkości. Dla artystów to wezwanie, by czerpać z przeszłości, ale również kwestionować schematy. Jak pisał Goethe: „Kolor to energia, która działa na duszę”. W świecie, gdzie granice się zacierają, może być naszym najpotężniejszym narzędziem dialogu.

Paryż 15 lutego 2025
Ryszard Piega



Haller Baggesen, fot. Pierre Antoine

GALERIA WIP

MICHALINA CIEŚLIKOWSKA-KULMATYCKA



TOMASZ HOŁUJ



SEKCJA SOCJALNA – ŚWIĘTA 2024

Sekcja Socjalna ZPAP Okręg Wrocław w składzie Honorata Werszler, Zuzanna Kociołek i Rafał Werszler składa wszystkim artystom zrzeszonym w naszym Związku najserdeczniejsze życzenia na Nowy Rok 2025. Życzymy Wam dużo weny twórczej, satysfakcjonujących realizacji dzieł plastycznych oraz wiele radości w każdym dniu życia. Jak co roku w grudniu 2024 roku kolejni seniorzy naszego związku otrzymali wysłane pocztą polską paczki świąteczne. W zeszłym roku wydaliśmy też kilka dotacji na celowe wnioski potrzebujących artystów. Wszystkich serdecznie pozdrawiamy.



WYSTAWY W NASZYCH GALERIACH

Galeria Tkacka Na Jatkach

16.09. – 12.11.2024, Zuzanna Kociółek,
W Poszukiwaniu Ciszy



15.11.2024 - 15.01.2025, Nexus
– 5-lecie sekcji tkaniny artystycznej:



Białowolska Maria, Bilska Monika,
Borowska Liliana, Burgielski Bartosz,
Chotnicka-Świat Dagmara, Dyrda
Kortyka Krystyna, Goldszling
Agnieszka, Jesionowicz-Nguyen Anna,

Kazała Agnieszka, Cecylia Kociółek
Zuzanna, Kozak Dorota, Mourier Bajka,
Poradowska-Werszler Ewa M., Rębisz-
Werszler Honorata, Werszler Rafał,
Wieczorek Robert

20.11. – 23.11.2024, *Wspomnienie*



-5.Rocznica *Odejścia*, Śp. Jadwiga
Leśkiewicz – Zgieb

07.02. – 21.03.2025, *Wykorzystać Czas*,
Robert Wieczorek



Galeria Tętno



25.10. 2024, *Blue is the new black*, Aga Młotkowska



Galeria M

8.11. – 23. 11. 2024, *Habitat*, Mirek Antoniewicz



INFO O SKŁADKACH

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE :

Koleżanki i Koledzy,
Przypominamy, że wysokość składek miesięcznych to: **10 zł**
Składka roczna : **120 zł**

Opłata wpisowa do ZPAP 300 ZŁ.

Składki za cały rok lub pierwsze półrocze (styczeń – czerwiec) należy opłacać nie później, jak do dnia 30 stycznia każdego roku.

Składki za drugie półrocze (lipiec – grudzień) należy opłacać nie później, jak do dnia 30 lipca każdego roku.

Namawiamy do korzystania z wpłat przelewem bankowym na konto Okręgu :
PKO BP SA, na numer konta: **22 1020 5226 0000 6002 0678 2116.**

Zwolnienie z opłacania składek przysługuje każdemu członkowi który ukończył 75 rok życia, oraz istnieje możliwość uzyskania ulgi w płaceniu składek w wysokości 50%, po osiągnięciu wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn), przyznanie ulgi następuje wyłącznie na wniosek zainteresowanego.

Uchwałą Zarządu od stycznia 2023 roku, dofinansowanie do wystaw indywidualnych, które można otrzymać co dwa lata, wzrasta do kwoty 400 zł brutto.



KOMUNIKAT

Szanowne Koleżanki i Koledzy,
informujemy o odbiorze hologramów do legitymacji członkowskich na
2025 rok.

Zapraszamy do biura Okręgu Wrocławskiego
przy uliczce Jatki 1-2.

Sekretariat jest czynny od poniedziałku do piątku, z pominięciem środy,
w godzinach od 9.00 do 15.00.



ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
WROCŁAW



**REGULAMIN WYSTAWY ARTYSTÓW PLASTYKÓW
OKRĘGU WROCŁAWSKIEGO ZPAP
„FORPOCZTA”**

PAŁAC HATZFELDÓW, UL. WITA STWOSZA 30

05.05 – 23.05.2025

1. WSTĘP

Wystawa „FORPOCZTA” pomyślana jest jako prezentacja artystów plastyków środowiska wrocławskiego i dolnośląskiego. Celem jest ukazanie, w przededniu jubileuszu 80 lat istnienia Okręgu Wrocławskiego ZPAP, dorobku artystów plastyków, których twórczość na stałe związana jest z regionem i Wrocławiem. Organizatorzy charakterem wystawy chcą zademonstrować trwałą obecność sztuk plastycznych w mieście i wieloletnią kontynuację dokonań pierwszych artystów przybyłych na Ziemię Odzyskane.

2. ORGANIZATOR

Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków we Wrocławiu.

Adres: 50-111 Wrocław, ul. Jatki 1-2

Tel.: 71 341 72 88 / +48 572 622 359

E-mail: sekretariat@zpap.wroclaw.pl

3. WARUNKI UCZESTNICTWA

- Uczestnikami **wystawy „FORPOCZTA”** mogą być aktualni członkowie ZPAP Okręgu Wrocławskiego, **nie zalegający ze składkami**.
- Każdy uczestnik może zgłosić jedną pracę powstałą po 2020 r. Prace datowane wcześniej nie zostaną dopuszczone do ekspozycji.
- Nie przyjmujemy zestawów prac, dyptyków, tryptyków ani obiektów przestrzennych – jedynie prace płaskie.
- Termin zgłoszeń: **do 14 kwietnia 2025 (dotrzymanie tego terminu jest konieczne, gdyż przestrzeń ekspozycyjna jest ograniczona)**.

4. MIEJSCE I TERMIN WYSTAWY

- Lokalizacja: **Pałac Hatzfeldów, ul. Wita Stwosza 30, Wrocław.**
- Przyjmowanie prac na wystawę w Pałacu: **24/25 kwietnia**
- Czas trwania wystawy: **05.05 – 23.05.2025**
- Wernisaż wystawy: **08.05.2025**
- Odbiór prac po wystawie: **26/27.05.2025**
- Prace będą ubezpieczone podczas ekspozycji. Organizator nie odpowiada za szkody po terminie odbioru.

5. ZASADY EKSPONOWANIA PRAC

- Przyjmowane media: malarstwo, grafika, rysunek, kolaż, fotografia, szkło, ceramika, płaskorzeźba, tkanina artystyczna, multimedia
- Maksymalny rozmiar pracy: suma długości dwóch boków nie może przekraczać 3,5 m. **Nie przyjmujemy zgłoszeń obiektów przestrzennych.**
- W wyjątkowych przypadkach możliwe przyjęcie ponadwymiarowej pracy (po uzgodnieniu z organizatorem).
- Prace muszą być gotowe do ekspozycji (oprawione, z zawieszkami, elementami do podwieszenia).
- Do ekspozycji pracy multimedialnej należy przygotować samodzielnie wszystkie jej elementy, łącznie z formą prezentacji, monitorem/ekranem i montażem ekspozycji.
- Dostarczenie i odbiór prac na koszt autora.

6. FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY

Regulamin oraz formularz zgłoszeniowy do wystawy dostępny na stronie:

<https://zpap.wroclaw.pl/>

Tylko zgłoszona praca może być prezentowana na wystawie.

Formularz można złożyć na trzy sposoby:

1. Wypełnić elektronicznie i wraz z oryginalnym podpisem przesłać skan na email: sekretariat@zpap.wroclaw.pl . Wraz z dokumentem w załącznikach należy zamieścić zdjęcia pracy oraz zdjęcie portretowe autora.
2. Wypełnić elektronicznie formularz, wydrukować, podpisać i odesłać oryginał pocztą na adres biura: 50-111 Wrocław, ul. Jatk 1-2, a wymagane zdjęcia przesłać emailiem lub dostarczyć do siedziby Okręgu na nośniku USB – pendrive.
3. Wypełnić elektronicznie w biurze Okręgu i podpisać na miejscu, dostarczając wymagane zdjęcia na nośniku USB – pendrive.

7. WYMOGI DOTYCZĄCE FOTOGRAFII

- Uczestnik dostarcza fotografię dzieła w dobrej jakości: 300 dpi, TIFF lub CMYK lub JPEG oraz jedno dobrej jakości zdjęcie portretowe.
- Pliki należy zatytułować wg wzoru: Imię_Nazwisko_Tytuł_autor.fot. (np. Jan_Nowak_Tytuł_autor.fot._Jan Kowalski).
- Do zgłoszenia należy dołączyć oświadczenie o posiadaniu praw do publikacji zdjęć.
- Autorzy projektów multimedialnych dostarczają wybrany kadr/stopklatkę

8. KATALOG

- Prace będą publikowane w katalogu.
- Każdy uczestnik otrzyma bezpłatny egzemplarz.

Zdjęcia: Pierre Antoine, Anna Borcz, Marta Dziedziniewicz,
Krzysztof Kułacz Karpiński, Mirosław Kociński, Anna Gałuszka, Waldemar Graczyk,
Tomasz Hołuj, Krzysztof Liszkowski, Zdzisław Nitka, Kazimierz Pawlak, Ryszard
Piegza, Tomasz Pietrek, Didier Płowcy, Grzegorz Stadnik, Tadeusz Stalmarski,
Stanisław Tomalak, Rafał Werszler, Izabela Wodecki, Adam Włodarczyk, ,

Korekta:
Marta Łojek

Layout:
Piotr Olejarsz

Opracowanie graficzne i DTP:
Wojciech Kowalski

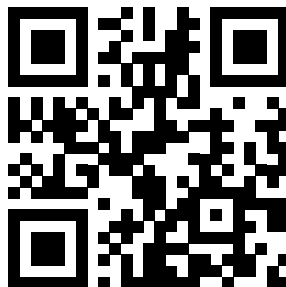
Numer zamknięto:
28.03.2024
Druk: Print Group Sp. z o.o., Szczecin

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, opracowywania i skracania dostar-
czonych tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Nie odpowiadamy
za treść obcych reklam i ogłoszeń.

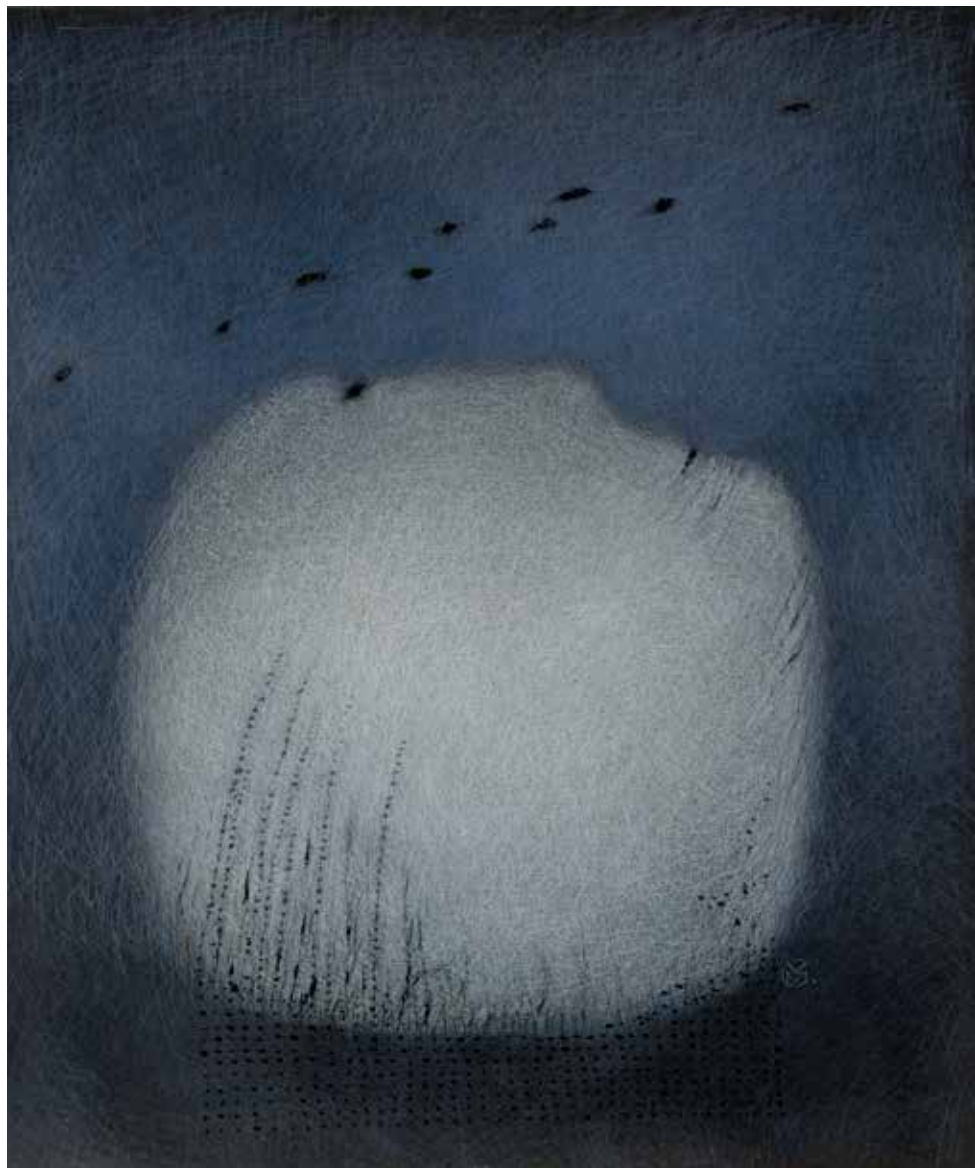
Cena ogłoszenia całostronicowego: 400 zł
Ogłoszenia dla członków i instytucji związanych z ZPAP — cena do uzgodnienia.
Informator jest bezpłatny dla członków Okręgu Wrocławskiego ZPAP.

Wydawca:
Związek Polskich Artystów Plastyków
Zarząd Okręgu we Wrocławiu
ul. Jatki 1-2, tel. 71 341 72 88
sekretariat@zpap.wroclaw.pl
www.zpap.wroclaw.pl

ISSN 2544-6428



ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
WROCŁAW



Michalina Cieślikowska-Kulmatycka, *Kamień patrzy w niebo*, kredka na papierze, 50 × 60 cm.



Tomasz Hołuj, *Rzeka Życia*, 100 × 100 cm. 2025